

Stach Bukowski, Chwila

Brzmi las, targa włosy wiatr
A morze rzuca kilka ostatnich fal
Jest gaz, łupie mocny bas
Kolejna płyta z dziewiędziesiątych lat
Zatrzymam się na chwilę
Na trochę dłużej, niż każdy by chciał
Nie dalej niż centymetr
Chcę przy niej być, gdy zatrzyma się świat

Czuję słodki smak, który dobrze znam
Słysząc jedną z par, która nie chce spać
A muzyka gra i każdy rozumie dlaczego

Zakryję czego nie chcesz widzieć
Zobaczysz dziś to, co sam bym chciał
Nic więcej nie trzeba

Och, ach, słońce pali tak
Że pozostawi chyba wszystko co ma
Good start no i niezły fart
Ostatni pociąg nie dojedzie na czas
Zatrzymam ją na chwilę
Stróż nie wytrzymał i poszedł spać
A dla nas to złoty bilet
Jedziemy tam, gdzie zatrzyma się świat

Czuję słodki smak, który dobrze znam
Słysząc jedną z par, która nie chce spać
A muzyka gra i każdy rozumie dlaczego

Zakryję czego nie chcesz widzieć
Zobaczysz dziś to, co sam bym chciał
Nic więcej nie trzeba

Nie wiem czy to strach, czy nagłe myśli, które przychodzą na czas
Bo sam...

Brzmi las, targa włosy wiatr
A morze rzuca kilka ostatnich fal
Jest gaz, szumi nocny bas
Kolejna płyta z siedemdziesiątych lat
Zatrzymam się na chwilę
Na trochę dłużej niż każdy by chciał
Nie dalej niż centymetr
Chcę przy niej być gdy zatrzyma się świat

Czuję słodki smak, który dobrze znam
Słysząc jedną z par, która nie chce spać
A muzyka gra i każdy rozumie dlaczego

Czuję słodki smak, który dobrze znam
Słysząc jedną z par, która idzie spać
A muzyka gra i każdy rozumie dlaczego

Zakryję czego nie chcesz widzieć
Zobaczysz dziś to, co sam bym chciał
Nic więcej nie trzeba